



G Ł O S PARAFIALNY

Parafia p.w. Świętego Krzyża w Jaworznie-Jeleniu

ul. Zwycięstwa 33 43-608 Jaworzno

konto: 95 1020 2528 0000 0502 0157 8137



Numer 112 02 grudzień 2012 <http://www.parafiajelen.pl> e-mail: gazetka.jelen@op.pl

Kancelaria Parafialna czynna: wtorek: 16⁰⁰ – 17³⁰ czwartek: 16⁰⁰ – 17³⁰ sobota: 8³⁰ - 10⁰⁰

Biblioteka Parafialna : w każdą środę 16⁰⁰ - 18⁰⁰

Zamyślenia nad Słowem Bożym

A Pan niech pomnoży liczbę waszą i niech spotęguje waszą wzajemną miłość dla wszystkich, jaką i my mamy dla was; aby serca wasze utwierdzone zostały jako nienaganne w świętości wobec Boga, Ojca naszego, na przyjście Pana naszego Jezusa wraz ze wszystkimi Jego świętymi. A na koniec, bracia, prosimy i zaklinamy was w Panu Jezusie: według tego, coście od nas przejęli w sprawie sposobu postępowania i podobania się Bogu - jak już postępujecie - stawajcie się coraz doskonalszymi! Wiecie przecież, jakie nakazy daliśmy wam przez Pana Jezusa. 1 Tes 3,12-4,2

Apostoł wyraża pragnienie nie tylko tego, aby pomnażała się, dzięki łasce Bożej, liczba serc, które otworzą się na Ewangelię. Apostołowi zależy nie tylko na liczbie, ilości wiernych we wspólnocie Kościoła w Tesalonice, ale także na ich jakości. Dlatego też modli się o jakość relacji we wspólnocie w Tesalonikach, modli się o coraz większą wzajemną miłość. To daje gwarancję, że życie i serca Tesaloniczan będą odznaczały się nienaganną świętością i będą gotowe na spotkanie powtórnie przychodzącego Chrystusa, niezależnie od tego, kiedy to nastąpi. Czy zdaję sobie sprawę, pamiętam o tym, że w życiu chrześcijanina, funkcjonowaniu parafialnej wspólnoty czy grupy najpierw liczy się jakość, potem ewentualnie ilość? Czy dbam o coraz lepszą jakość mojej relacji z Panem Bogiem i z bliźnimi, czy dbam o wzrost miłości? Czy pragnę być jak najlepiej przygotowany na spotkanie z przychodzącym Panem u kresu czasów? Czy jestem też przygotowany do spotkania z Panem przychodzącym do mnie w słowie Bożym, sakramentach, modlitwie, drugim człowieku? Co czynię, aby moje serce, życie było nienaganne w świętości? Apostoł przypomina Tesaloniczanom, że wraz z Ewangelią pozostawił im też wskazania od samego Pana Jezusa odnośnie codziennego życia i postępowania. Nie muszą w życiu stawiać kroków po omacku, w nieznanym kierunku, bez celu. Paweł wręcz zaklina i prosi, aby trzymali się tych zasad. Trzymając się ich będą wzrastać w doskonałości a tym samym w ich życiu będzie miał upodobanie sam Pan. Bogu będą się podobać. Czy ja czerpię inspiracje do mojego, codziennego życia z Ewangelii, gdzie odnajdę wskazania dane przez samego Pana Jezusa? Czy je respektuję, wypełniam w swoim życiu? Czy dokładam starań, aby moje życie wzrastało w doskonałości? A może zadawałam się przeciętnością czy bylejakością? Czy pragnę, ciągle o to zabiegam, ponoszę coraz większe koszty, aby podobać się wszystkim wokoło a Panu Bogu to już nie koniecznie, może trochę, wcale? Czy zdaję sobie sprawę, że może w życiu nigdy nie trafię na wybieg dla modelek czy modeli, ale na Bożym "wybiegu" jestem codziennie i warto by było, abym dobrze wypadł? Pomodłę się o owocne przeżycie czasu adwentu dla Kościoła świętego, mojej wspólnoty parafialnej, rodzinnej, dla siebie.

ADWENT 2012

Rozpoczyna się Adwent, a wraz z nim nowy rok liturgiczny w Kościele katolickim i kolejna wędrówka wiernych - ku pogłębianiu tajemnicy Bożego Narodzenia. Jednak wraz z narodzeniem Chrystusa czas się nie skończył, a historia zbawienia nie zatrzymała się w betlejemskim Żłóbku "Dlatego też i wy bądźcie gotowi, bo w chwili, której się nie domyślacie, Syn Człowieczy przyjdzie" (Mt 24, 44). W czasie Adwentu Kościół katolicki, po raz kolejny odtwarza historię, której bohaterami są Bóg i człowiek. W tej historii Bóg wyraził wolę zbawienia rodzaju ludzkiego. Ostrzegali i wielokrotnie napominali swój lud przez proroków Starego Testamentu, pozostających w natchnionym dialogu ze Stwórcą, już od czasu Abrahama. Mówił też przez Jana Chrzciciela, aby wreszcie wyrazić najdobitniej swoją wolę przez

Słowo Wcielone - narodziny Pana naszego Jezusa Chrystusa. I mocą Chrystusa wyraża tę wolę stale, przez wielkie dzieła Kościoła, które powstają również współcześnie, na naszych oczach. Advent przypomina, trwający od wieków, błogosławiony Dialog Zbawienia, ciągłą gotowość Boga do pomocy upadającemu człowiekowi, otwiera kolejną szansę wyjścia z własnej niemocy na drogę wydeptaną przez całe rzesze Świętych i Błogosławionych. Liturgia Adventu jest więc rozważaniem historii zbawienia całego Ludu Bożego, które dokonało się najpełniej na Drzewie Krzyża, a które wciąż trwa w Sakramentach Kościoła i w przyszłości będzie się dokonywać z woli Bożej. "Czuwajcie więc, bo nie wiecie, w którym dniu Pan przyjdzie" (Mt 24,42). W Adwencie, do każdego z nas Chrystus kieruje słowo szczególnej mocy - "Czuwajcie!". To czuwanie wypełnia cały okres Adventu i służy chrześcijaninowi do korekty postawy życiowej. Jak poucza nas Św. Paweł: "...trzeba porzucić dawnego człowieka (...) i przyoblec człowieka nowego, stworzonego według Boga, w sprawiedliwości i prawdziwej świętości (...). Bądźcie więc naśladowcami Boga, jako dzieci umiłowane i postępujcie drogą miłości, bo i Chrystus was umiłował (...). Badajcie co jest miłe Panu" (Ef 4 i 5). Właśnie w Adwencie jest stosowny czas do uważnego przeczytania listów Św. Pawła oraz przemyślenia głębokiej i ponadczasowej ich treści. Kościół uczy nas, że współczesny chrześcijanin żyje nie tylko czuwaniem i biernym oczekiwaniem na Chrystusa, ale powinien również włączać się poprzez aktywne życie w Dzieło Zbawcze. Bóg idzie nieustannie ku ludziom, ale spotyka tylko tych, którzy czuwają i oczekują spotkania, którzy do tego spotkania są aktywnie przygotowani: "Pan młody idzie, wyjdźcie mu na spotkanie" (Mt 25, 6). Wyjdźcie, a więc okażcie swoją wolę działania. Prorok naszych czasów Jan Paweł II naucza: "Żyjemy wiarą, gdy otwieramy się na 'przyjście Boga', gdy trwamy 'w adwencie'. Chrystus bowiem nie przychodzi z pustymi rękami. Przynosi nam Boże życie. Chce, abyśmy życie mieli i mieli je w obfitości" (Jan Paweł II: "Modlitwy i rozważania na każdy dzień roku". Wyd. Bertelsmann Media Sp. z o.o., W-wa, 1999). Zaiste wszystko, co nas otacza jest dziełem Boga i powstało za Jego przyzwoleniem. Jednak nie zawsze, zdajemy sobie sprawę z obfitości łask Bożych, które otrzymujemy. Wielokrotnie Bóg oszczędza nam w życiu dramatycznych doświadczeń, nie dając okazji do sprawdzenia prawdziwości słów Hioba: "Nagi wyszedłem z łona matki i nagi tam wróć. Dał Pan i zabrał Pan" (Hb 1, 21). Historia zbawienego dialogu pomiędzy Bogiem i ludźmi, którą adwentowa liturgia Kościoła po raz kolejny nam przypomina, jest więc w istocie całym pasmem Bożych inicjatyw, podejmowanych po każdym upadku człowieka i wielkiej obfitości łask nam udzielanych przy próbie podnoszenia się z nędzy grzechów. Jedynym warunkiem jest gotowość upadłego do przyjęcia Bożej pomocy. Advent otwiera przed nami rokrocznie jakby nowy rozdział historii Zbawienia, którą Bóg pisze nieustannie w swoim Kościele. Pisze poprzez dzieje każdego z nas. Od nas więc zależy czy wezwanie CZUWAJCIE! trafi w próżnię naszej obojętności, czy upadnie na urodzajną i przygotowaną glebę, aby wykiełkować, jako chwalebna częśćka tych dziejów

Św. Barbara jest jedną z tych świętych, których akta zaginęły. Większość tego, co o niej wiemy, pochodzi ze średniowiecznych legend. Urodziła się pod koniec III w., legenda mówi, że w Nikomedii (dziś Izmid w Turcji) jako córka bogatego i wpływowego człowieka. Według legendy ojciec jej nazywał się Dioskur. O rękę Barbary, ubiegało się bardzo wielu konkurentów. Dziewczyna posiadała nie tylko pokaźnym posag, ale także obdarzona była wielką urodą i światłym umysłem. Spotykała się z niewielką grupką chrześcijan, którzy ukrywali się wówczas przed prześladowaniami ze strony jednego z najokrutniejszych cesarzy - Galeriusza Waleriusza Maksymina. Ojciec, chcąc uchronić ją przed natrętnymi zalotnikami, a być może także przed wpływami nowej wiary, zbudował dla niej wieżę. Tam urządził jej wygodne mieszkanie, sprowadził liczną służbę i najlepszych nauczycieli. Młoda panna nie rozpacziała jednak z powodu odgradzenia od świata. Samotność i spokój sprzyjały rozmyślaniom, do których Barbara zawsze była skłonna. Obserwując z wieży przyrodę, zastanawiała się nad harmonią świata. Coraz trudniej było jej wierzyć, że ten doskonały porządek jest dziełem bóstw pogańskich. Pogańskie zabobony napawały ją coraz większym wstrętem. Opatrzność Boża sprawiła, że jednym z jej nauczycieli został chrześcijański mędrzec. To właśnie od niego Barbara po raz pierwszy usłyszała o nauce Chrystusa. Ziarno Słowa Bożego trafiło na podatny grunt. Córka Dioskura poznała prawdziwego Boga. Ukryta za grubymi murami w tajemnicy przed światem mogła bez przeszkód przyjąć chrzest św. Dziewczyna tak dalece umiłowała Chrystusa, że dla Niego postanowiła żyć w czystości. Nie wiemy, w jaki sposób Dioskur dowiedział się, że jego rodzona córka przyjęła zniechęconą przez niego religię. Być może doniósł mu o tym ktoś ze służby; a może Barbara sama mu o tym powiedziała. Sytuację zaognił fakt, że panna odmówiła wyjścia za mąż za wskazanego przez ojca kandydata. Oświadczyła, że jej Oblubieńcem jest Chrystus i Jemu dochowa wiary. Gniew Dioskura był straszny. Najpierw szykanował Barbarę i morzył ją głodem. Sądząc, że dostatecznie zastraszył córkę, kategorycznie zażądał od niej zaprzestania praktyk religijnych i zerwania wszelkich więzi łączących ją z chrześcijaństwem. Ona jednak stanowczo odmówiła. Ojciec nie mógł pojąć zachowania Barbary. Im dłużej dziewczyna trwała w wierze, z tym większym okrucieństwem pastwił się nad nią. W końcu zapowiedział jej, że jeśli nie wyrzeknie się zakazanej wiary, zabije ją. Wkrótce miało się okazać, że nie była to czcza pogroźka. Być może Dioskur obawiał się, że ukrywając wyznanie córki zaszkodzi własnym interesom; piastował bowiem wysoki urząd w państwie. W każdym razie zdecydował się postawić Barbarę przed sądem cesarskim. Wobec dziewczyny zastosowano tortury, by zmusić ją do

wyrzeczenia się wiary chrześcijańskiej. Smagano ją biczami, przypalano pochodniami, wleczono po ulicach. Chrystus jednak nie opuścił swej wiernej służebnicy. Objawił się jej w więzieniu i sprawił, że rany w ciągu jednej nocy zagoiły się. Widząc ten cud kobieta, która była więziona razem z Barbarą, nawróciła się. Ostatecznie Barbara została skazana na ścięcie. Wyrok miał wykonać rodzony ojciec, by przebłagać w ten sposób bogów, od których odwróciła się jego córka. Ponoć kiedy Dioskur odebrał życie swemu dziecku, niebiosa rozcięła błyskawica, która go uśmierciła. Niektóre źródła pisane podają, że męczennica z Nikodemii poniosła śmierć w 306 r. Siedem lat później cesarz Konstantyn Wielki wydał edykt mediolański, który zagwarantował chrześcijanom wolność wyznania.

Podnieście głowy (ks. Mieczysław Maliński)

A my w codziennym zawirowaniu, w kłótniach, w sporach, w dopominaniach się. W przekleństwach, oszczerstwach, włościach, utarczkach, gniewach, dokuczaniach, złośliwościach, lenistwach. A my w bezsensie życia codziennego, w codziennej chciwości, zazdrości, pogardzie, w zapamiętaniu, wczepieni w siebie, wodzący się za włosy, awanturujący się o każde głupstwo, niedarujący, nieprzebaczający, nieustępliwi. A my w kręgu zamkniętym, przeklętym naszej codzienności.

A przy tym daliśmy się wplątać w sensacje miasta, państwa, świata. Żyjemy tym. Mamy oczy pełne obrazów z telewizora. Mamy uszy pełne wiadomości z radia. Mamy dzień wypełniony informacjami o zbrodniach, korupcjach, aferach.

Aż wreszcie może przyjąć moment, kiedy opamiętasz się. Kiedy obrzydnie ci ten wrzask, kłótnie, awantury, jakie dzieją się w twoim domu, na świecie, w kraju, w mieście. Obrzydniesz sam sobie.

Aż wreszcie może zawstydzisz się tego, że dałeś się sprowokować, dałeś się zamknąć w tej ciasnej klatce twojej codzienności. Może się zawstydzisz siebie – że żyjesz nie wiadomo po co. Tym bardziej, że dochodzi do nas śpiew aniołów nad łąką betlejemską. A my wychyleni dostrzeżemy Gwiazdę prowadzącą Mędrców. Odkryjemy miłość jako najwyższą wartość i sens naszego życia.

I ustaną zwady, zazdrości, posądzenia, oszczerstwa. I odejdą od nas chciwość, pycha. Wzniesie się na naszym horyzoncie duchowym pieśń pokoju, Gwiazda królewska..

Z okazji tradycyjnej Barbórki pragniemy złożyć wszystkim pracownikom, emerytom kopalń i zakładów przemysłu wydobywczego oraz ich rodzinom najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomyślności, bezpiecznej i spokojnej pracy, zawsze szczęśliwych powrotów do domu, zdrowia i radości. Niech Święta Barbara zawsze strzeże i błogosławi Wasz codzienny trud.

I NIEDZIELA ADWENTU 02.12.2012R.

1. Dzisiaj pierwsza Niedziela Adwentu, która rozpoczyna nowy rok liturgiczny i czas radosnego oczekiwania na przyjście Pana. Od jutra w dni powszednie Roraty w naszej parafii o godz. 6.45. Zapraszamy do liczego udziału dzieci z lampionami, młodzież i dorosłych. Jak co roku dzieci przynoszą i wrzucają do koszyka serduszka z dobrymi uczynkami a następnie losują złóbkę z Dzieciątkiem Jezus, modlą się przy nim tego wieczora i następnego dnia przynoszą do kościoła. Dziękujemy pp. Stanisławie i Kazimierzowi Pluta za uwicie wieńca adwentowego i przystrojenie „roratki”.
2. **We wtorek, 4 grudnia, uczymy św. Barbarę- patronkę górników. Zapraszamy górników w strojach galowych, wasze rodziny na Mszę św. na g. 9.00. Będzie sprawowana w waszej intencji.**
3. **W czwartek, 6.12. dzień św. Mikołaja, okazja by obdarować najbliższych. Z tej racji, w naszej świątyni spotkanie z „ Mikołajem” w niedzielę 9 grudnia, na Mszy św. o g.11.00. Prosimy rodziców, którzy pragną obdarować dzieci w ten wyjątkowy sposób, aby składali paczki u p. kościelnego w zakrystii lub u księży.**
4. W tym tygodniu I czwartek miesiąca- modlimy się o powołania kapłańskie i zakonne w naszej parafii. W I Piątek miesiąca, oddajemy cześć Najświętszemu Sercu Pana Jezusa. Chcemy wynagradzać za grzechy nasze i całego świata. Okazja do spowiedzi codziennie przed ranną i wieczorną Mszą św. Od 15.00 adoracja Najświętszego Sakramentu. Także od 15.00 spowiedź święta. Dzieci i młodzież gimnazjalna, w miarę możliwości, przystąpi do Sakramentu Pokuty przed Roratami, przed ranną Mszą świętą, tak aby nie musieli przychodzić w piątek 2 razy, ewentualnie w piątek od 15.00. Odwiedziny chorych z Komunią św. w piątek od 8.30. Przed świętami, będziemy odwiedzać osoby chore i starsze z Sakramentami świętymi w sobotę 22 grudnia.
5. Przypominamy i zapraszamy, spotkanie wigilijne dla osób samotnych z naszej parafii odbędzie się w III niedzielę adwentu, 23.12. o g. 15.00. Stosowne zaproszenia zostaną doręczone przez Stowarzyszenie Rodzin Katolickich. Natomiast dzień skupienia ze spowiedzią adwentową odbędzie się w piątek 21 grudnia.
6. W sobotę, 8 grudnia, uroczystość Niepokalanego poczęcia NMP- święto patronalne młodzieży żeńskiej. Msze święte o g. 6.45 i 17.00.

7. Natomiast w przyszłą niedzielę zapraszamy dzieci klas II – ich z rodzicami na g. 11.00. Poświęcimy i wręczymy dzieciom medaliki.
8. W następną niedzielę zbiórka do puszek na pomoc Kościołowi Katolickiemu na Wschodzie.
9. Do nabycia są już świece Caritasu na stół wigilijny, małe po 6zł, duże po 15zł. A także kalendarze na przyszły rok, kartki świąteczne, różne pamiątki świąteczne.
10. Dziękujemy parafianom z ul. Koszutskiej za posprzątanie kościoła oraz za złożenie ofiary na kwiaty. W następną sobotę o tę posługę prosimy mieszkańców z ul. Starzyńskiego.

INTENCJE MSZALNE 03.12-09.12.2012R.

Poniedziałek 03.12.12.

6.45 1) + Władysław Michalski- od rodziny Parszywka 2) + Grażyna Herbut i syn Piotr

17.00 + Józef Hacuś- od szwagra Stanisława

Wtorek 04.12.12.

6.45 1) + Stanisław 5r.śm. i Ludwik Sojka 2) + Józefa Głogowska- z Róży św. Agnieszki

9.00 1) W int. Górników i ich rodzin 2) + Piotr Knapik- od ratowników górniczych ZG Sobieski

17.00 + Bronisław Grubka- od córki z mężem

Środa 05.12.12.

6.45 1) + Władysław Pluta- od żony z dziećmi 2) + Andrzej Smalcerz- od Stokłosów

17.00 O Zdrowie i bł. Boże dla Eugeniusza Proksy w 80ur.

Czwartek 06.12.12.

6.45 1) + Teofila i Kazimierz Pluta 2) + Stefan Parszywka 2r.śm.

17.00 + Władysław Michalski- od sąs. Z ul. Dolnej i Zwycięstwa

Piątek 07.12.12.

6.45 1) + Czesława Możdżeń- od chrześnicy Agaty z rodziną 2) + Bronisław Grubka- od stryjenki Stanisławy

17.00 + Izabela Kwiatkowska 1r.śm.- od rodziców

Sobota 08.12.12.

6.45 1) O zdrowie i bł. Boże, dary Ducha św. dla pewnej rodziny 2) + Stanisław Borowiec- od rodziny Baran

17.00 + Stefania Krawczyk- od córki Ewy z rodziną

Niedziela 09.12.12.

7.00 + Kazimierz Sitek- od kolegów z PZ Hodowców Gołębi Pocztowych z Jelenia

9.00 + Leokadia i Jan Pluta- od syna Kazimierza z żoną 11.00

15.00 + Wacław i Stanisława Humeniccy i ich rodzice 18.00 + Józef Hacuś- od Romana i Barbary Płaza

INTENCJE MSZALNE 10.12-16.12.2012R.

Poniedziałek 10.12.12r.

6.45 1) + Stanisław Urbańczyk 2) + Franciszek Dubiel- od ucz. pogrzebu

17.00 + Czesława Możdżeń- od sąs. Haliny Banasik

Wtorek 11.12.12

6.45 1) + Zofia Proksa- od Laryszów, Budaków i Bożka 2) + Józefa Głogowska- od córki Stanisławy z mężem

17.00 + Józef Hacuś- od rodziny Parusel

Środa 12.12.12

6.45 1) + Władysława i Jan Lipka 2) + Władysław Pluta- od Stokłosów

17.00 + Władysława i Adam Proksa i rodzice

Czwartek 13.12.12

6.45 1) + Józef Teresiński 2) + Stanisław Borowiec- od szwagierki z rodziną

17.00 + Elżbieta, Wojciech, Tadeusz i Teresa Biel

Piątek 14.12.12

6.45 1) + Józef Hacuś- od Listonoszy z Jelenia 2) + Barbara Borgus- od męża

17.00 + Czesława Możdżeń- z Róży św. Agnieszki

Sobota 15.12.12

6.45 1) + Czesława Możdżeń- od Romana Sojki z rodziną 2) + Stanisław Borowiec- od Brata z rodziną

17.00 + Feliks Krawczyk i rodzice z obu stron- od żony z rodziną

Niedziela 16.12.12

7.00 + Maria, Alfred i Daniel Banasik 9.00 + Władysław Żurawik 2r.śm.- od żony

11.00 + Kazimierz Jura 7r.śm. i rodzice z obu stron 15.00 + Za Zm. Nauczycieli- od emerytowanych nauczycieli

18.00 + Jan i Sabina Taborscy- od córki